

Sygn. akt IV U 737/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Lipińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Cieśla

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania B. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 15 maja 2014 roku nr (...)

w sprawie B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o świadczenie przedemerytalne

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej się B. K. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 27 marca 2014 roku.

Sygn. akt IV U 737/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 24 września 2014 r.

Decyzją z dnia 15 maja 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie przepisów ustawy z dnia

30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2004 r. Nr 120, poz. 1252 ze zm.), po rozpatrzeniu wniosku z dnia 26 marca 2014 r., odmówił B. K. przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu, powołując się na przepisy art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 2 ust. 3 ustawy wskazał, że łączny staż pracy wnioskodawczyni wynosi jedynie 31 lat i 8 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych. W stażu tym organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonej okresu pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r., ponieważ ojciec wnioskodawczyni nie opłacał w tym czasie składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Odwołanie od tej decyzji wniosła B. K., domagając się jej zmiany i przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego. W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że w okresie od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. pracowała

w gospodarstwie rolnym swojego ojca, co potwierdziła zeznaniami świadków, natomiast fakt posiadania przez jej ojca nieruchomości rolnej o powierzchni 0,68 ha świadczy o tym, że musiał on opłacać składkę na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników w tym czasie.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wskazał, że nie zaliczył odwołującej do uprawnień emerytalnych pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. z uwagi na brak zaświadczenia potwierdzającego opłacanie przez S. P. składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Z pisma Urzędu Gminy w B. z dnia 6 maja 2014 r. wynika natomiast, że rolnik ten opłacił składkę za okres od 1 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1984 r., który to okres został zaliczony odwołującej do ogólnego stażu pracy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca B. K., urodzona (...) r., do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, tj. do 30 sierpnia 2013 r., wykazała przed organem rentowym okres uprawniający do emerytury, wynoszący 31 lat i 8 miesięcy, tj. 31 lat i 17 dni okresów składkowych, 1 miesiąc i 3 dni okresów nieskładkowych oraz 6 miesięcy i 11 dni okresów uzupełniających od 1 stycznia 1982 r. do 11 lipca 1982 r. z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym ojca S. P..

dowód:

- świadectwa pracy z dnia: 07.01.2003 r. i 02.09.2013 r.- k. 16-17 cz. II akt ZUS,
- zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (druki Rp-7) z dnia: 24.07.2002 r., 14.08.2013 r., 09.09.2013 r.- k. 5 cz. I, k. 21-22 cz. II akt ZUS,

Ojciec odwołującej S. P. w spornym okresie był właścicielem nieruchomości o powierzchni 0,68 ha, położonej w P. (gmina B.) i na nieruchomości tej prowadził gospodarstwo rolne.

dowód:

- wypis z ewidencji gruntów- k. 10 cz. II akt ZUS,
- akt własności ziemi z dnia 20.04.1978 r.- k. 12 cz. II akt ZUS,

W latach 1978-1982 odwołująca uczęszczała do technikum kolejowego w K.. W tym czasie była zameldowana na pobyt stały w B.. Na co dzień mieszkała z ojcem

w P., na terenie gospodarstwa rolnego, które kiedyś należało do jej dziadków, którzy przed śmiercią podzielili około 4- hektarowe gospodarstwo między swoich czterech synów, w tym ojca odwołującej, któremu przypadł w udziale areał o powierzchni 0,68 hektara.

W latach 1978-1982 ojciec ubezpieczonej był rencistą. Nie pracował już zawodowo na kolei, ponieważ uległ wypadkowi w pracy i zachorował na epilepsję. Odwołująca zamieszkała

z ojcem w P. z uwagi na jego chorobę. Jej matka w tym czasie pracowała zawodowo i mieszkała w innym miejscu, podobnie jak starsze rodzeństwo. W gospodarstwie ojciec uprawiał ziemniaki, buraki i zboża. Hodował konia, 2-3 krowy, trzodę chlewną, kury i gęsi. Odwołująca dojeżdżała codziennie do szkoły w K. pociągiem o godzinie 5:00 albo 5:30 rano. Do stacji w B. oddalonej o 4 kilometry udawała się rowerem. Z B. jechała pociągiem do K.. Ze szkoły wracała około godziny 15:00, a zdarzało się, że

i o 14:15 i do późnego wieczora pracowała w gospodarstwie. Karmiła zwierzęta, zajmowała się ich obrządkiem i w zależności od pory roku wykonywała szereg prac polowych. Pracowała przy sianokosach, zbiórce zboża, sadzeniu i zbieraniu ziemniaków albo ich okopywaniu. Pewne czynności przy obrządki zwierząt wykonywała również przed wyjściem do szkoły. W związku z tym, że ojciec odwołującej chorował na epilepsję, nigdy nie wyjeżdżał końmi sam do prac w polu, ale zabierał ze sobą córkę. Na pracę w gospodarstwie rolnym ojca odwołująca poświęcała około 5 godzin dziennie, za wyjątkiem weekendów

i okresów wolnych od nauki, kiedy w gospodarstwie pracowała nawet cały dzień. Uczyla się wieczorami, nocą albo w pociągu. Osiągała zresztą niskie wyniki w nauce, ponieważ nie była w stanie się przygotować. Nie przystąpiła nawet do matury, bo nie miała warunków do nauki. Ojciec odwołującej zmarł w 1984 r.

dowód:

- zeznania świadka A. D.- 00:10:48-00:26:32,
- zeznania świadka D. P.- 00:27:50-00:32:29,
- zeznania odwołującej B. K.- 00:36:40-00:48:24,

Urząd Gminy w B. nie posiada dokumentów potwierdzających opłacanie przez S. P. składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników od

20 kwietnia 1978 r. do 30 sierpnia 1982 r. Za okres od 1 stycznia 1982 r. do 11 lipca 1982 r. S. P. opłacił składkę na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

dowód:

- zaświadczenie z dnia 26.03.2014 r.- k. 15 cz. II akt ZUS,
- pismo UG w B. z dnia 06.05.2014 r.- k. 36 cz. II akt ZUS,

Od 1 stycznia 2003 r. do 30 sierpnia 2013 r. odwołująca pracowała w (...)S.A. Centrala Spółki w W. na stanowiskach referendarza i radcy. Łączy odwołującą

z(...)S.A. stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron (art. 30 § 1 pkt 1 k.p.) w trybie zwolnień grupowych z przyczyn dotyczących zakładu pracy na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r.

o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz. U. z 2003 r. Nr 90, poz. 844 ze zm.).

dowód:

- świadectwo pracy z dnia 02.09.2013 r.- k. 17 cz. II akt ZUS,

Od 18 września 2013 r. odwołująca była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna. Z dniem 26 marca 2014 r. upłynął sześciomiesięczny okres pobierania przez nią zasiłku dla bezrobotnych. Wniosek z dnia 26 marca 2014 r.

o przyznanie świadczenia przedemerytalnego ubezpieczona złożyła w organie rentowym w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez Powiatowy Urząd Pracy w B. zaświadczenia potwierdzającego okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych, co miało miejsce w dniu 26 marca 2014 r.

dowód:

- zaświadczenie PUP w B. z dnia 26.03.2014 r.- k. 19 cz. II akt ZUS,
- wniosek o świadczenie przedemerytalne z dnia 26.03.2014 r.- k. 19 cz. II akt ZUS,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i odwołującej.

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony

postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić nawet z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Zeznania świadków A. D. i D. P. oraz słuchanej

w charakterze strony B. K. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Dotyczyły one okoliczności związanych z pracą odwołującej w gospodarstwie rolnym ojca w okresie uczęszczania przez nią do szkoły średniej i wymiaru tej pracy. Zeznania świadków

i odwołującej wzajemnie ze sobą korespondowały, były wewnętrznie spójne, a przy tym przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań tych wyraźnie wynika, że w spornym okresie odwołująca, pomimo, iż uczęszczała do technikum

w K., oddalonego od miejsca zamieszkania o 35 kilometrów, pracowała w gospodarstwie rolnym ojca w P., w wymiarze około 5 godzin dziennie, w weekendy zaś i dni wolne od zajęć szkolnych, nawet przez cały dzień.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS Oddział w T. z dnia 15 maja 2014 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, zasługiwało na uwzględnienie.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił odwołującej B. K. przyznania prawa do świadczenia przedemerytalnego z uwagi na niewykazanie przez nią na dzień rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy co najmniej 35-letniego okresu uprawniającego do emerytury.

Do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, tj. do 30 sierpnia 2013 r., odwołująca wykazała przed organem rentowym okres uprawniający do emerytury w wymiarze 31 lat i 8 miesięcy (31 lat i 17 dni okresów składkowych, 1 miesiąc i 3 dni okresów nieskładkowych oraz 6 miesięcy i 11 dni okresów uzupełniających).

W stażu tym organ rentowy nie uwzględnił wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rolnym ojca od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. z uwagi na brak zaświadczenia potwierdzającego opłacanie przez S. P. składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Istotnie, jak wynika z zaświadczenia z dnia 26 marca 2014 r. (k. 15 cz. II akt ZUS), Urząd Gminy w B. nie posiada dokumentów potwierdzających opłacanie przez S. P. składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników od 20 kwietnia 1978 r. do 30 sierpnia 1982 r.

W piśmie Urzędu Gminy w B. z dnia 6 maja 2014 r. (k. 36 cz. II akt ZUS) wskazano natomiast, że rolnik ten opłacił składkę za okres od 1 stycznia 1982 r. do 31 grudnia 1984 r.

Okres powyższy został zaliczony odwołującej do ogólnego stażu pracy.

W niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował faktu pracy odwołującej na gruntach, we władaniu których pozostawał jej ojciec w zakresie co najmniej 4 godzin dziennie, ale to, że od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. nie opłacił on składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 170), prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była

zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn.

Natomiast, jak wynika z treści art. 2 ust. 3 tej ustawy, świadczenie przedemerytalne przysługuje osobie określonej w ust. 1 po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych, o którym mowa w ustawie o promocji zatrudnienia, jeżeli osoba ta spełnia łącznie następujące warunki: 1) nadal jest zarejestrowana jako bezrobotna; 2) w okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, w rozumieniu ustawy o promocji zatrudnienia, albo zatrudnienia w ramach prac interwencyjnych lub robót publicznych; 3) złoży wniosek o przyznanie świadczenia przedemerytalnego w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6- miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

W tym miejscu zauważyć jedynie należy, że prawidłowo organ rentowy w przypadku wnioskodawczyni rozważył, czy spełnia ona przesłanki do przyznania jej prawa do świadczenia przedemerytalnego w oparciu o przepis art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy, ponieważ innych kryteriów, w szczególności z uwagi na wiek, wymienionych w pkt 1-4 i w pkt 6 ust. 1 art. 2 ustawy, w/w nie spełnia.

Organ rentowy nie kwestionował, że z dniem 30 sierpnia 2013 r. odwołująca rozwiązała stosunek pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Wiadomo również, że od 18 września 2013 r. ubezpieczona zarejestrowana była w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna. Z dniem 26 marca 2014 r. upłynął zaś sześciomiesięczny okres pobierania przez nią zasiłku dla bezrobotnych. Wniosek natomiast o przyznanie świadczenia przedemerytalnego ubezpieczona złożyła w organie rentowym w terminie nieprzekraczającym 30 dni od dnia wydania przez Powiatowy Urząd Pracy w B. zaświadczenia potwierdzającego okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

W sprawie rozstrzygnąć zatem należało, czy sporny okres pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym ojca od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. można jej uwzględnić w ogólnym stażu pracy.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe: 1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki, 2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia, 3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia- jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Jak wynika z treści art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013 r. poz. 1403 ze zm.), ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku- rozumie się przez to osobę bliską rolnikowi, która: a) ukończyła 16 lat, b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, 3) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 (LEX nr 852557) Sąd Najwyższy podniósł, iż zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, do okresów składkowych zalicza się okresy wykonywania pracy przed dniem 15 listopada 1991 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Oznacza to, że przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. W tego rodzaju sprawach nacisk kładzie się zatem nie tylko na stałość wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym przez

domownika, ale także na wymiar czasu poświęcanego na taką pracę (por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP 2002/16/394; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 lutego 2012 r., III AUa 1793/11, LEX nr 1163528; wyrok SA w Szczecinie z dnia 31 sierpnia 2006 r., III AUa 397/06, LEX nr 253467).

W wyrokach z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, (OSNP 2007/19-20/292) i z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 (LEX nr 852557) Sąd Najwyższy wskazał, że- o stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyduje zachowanie- mimo prowadzenia innej działalności- gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania z uzupełnieniem, że wymiar tego czasu powinien sięgać co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Z powyższego wynika, że doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001/21/650; wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 11 stycznia 2006 r., IV SA/Wr 197/04, LEX nr 836553).

W stażu emerytalnym uwzględnia się zatem- jako okresy składkowe- nie okresy jakiegokolwiek pracy w gospodarstwie rolnym, lecz tylko stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej. Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego. Przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalno-rentowej jest bowiem znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyrok SN z dnia 25 marca 2014 r., I UK 340/13, LEX nr 1477426, wyrok SA w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2014 r., III AUa 1184/13, LEX nr 1477211).

Jak już zostało podkreślone, w niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował faktu wykonywania przez odwołującą pracy w gospodarstwie rolnym ojca w spornym okresie w wymiarze znaczącym dla jego funkcjonowania, tj. przez minimum 4 godziny dziennie. Gdyby zakwestionował fakt świadczenia przez ubezpieczoną pracy w takim wymiarze ze względu na obowiązek szkolny, realizowany w mieście oddalonym od miejsca zamieszkania o 35 kilometry, to nie zaliczyłby odwołującej do ogólnego stażu pracy części okresu wykonywania takiej pracy (w tym okresie, kiedy uczęszczała jeszcze do szkoły), za który S. P. opłacił składkę na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników, tj. okresu od 1 stycznia 1982 r. do 11 lipca 1982 r.

Słuchani w sprawie świadkowie i odwołująca potwierdzili, że w spornym okresie B. K., pomimo uczęszczania do szkoły, oddalonej od miejsca zamieszkania o 35 kilometry, pracowała w gospodarstwie rolnym ojca w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i miała status domownika w rozumieniu przepisów ustawy.

W tym miejscu zauważyć jedynie należy, że nie sprzeciwia się zaliczeniu pracy w gospodarstwie rolnym do stażu ubezpieczeniowego fakt równoległej nauki w szkole, jeśli okoliczności faktyczne wskazują na potrzebę pomocy domownika w gospodarstwie i na realną możliwość pogodzenia pracy w gospodarstwie z nauką, nawet okresowo, od wiosny do jesieni (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2013 r., III AUa 860/13 (LEX nr 1409119, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2012 r., III AUa 59/12, LEX nr 1217735).

W szczególności, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4 grudnia 2012 r., III AUa 1423/12 (LEX nr 1239960), jeżeli praca w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczona była przed dniem 1 stycznia 1983 r. w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się ten okres (art. 10 ust. 3 w związku z art. 6 ust. 2 lit. a ustawy emerytalno-rentowej) niezależnie od

tego, czy przypadał on w trakcie roku szkolnego, czy też w czasie wakacji i ferii szkolnych. Wynika też z nich, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia co do zasady- możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia, co nie oznacza, że nie może być wyjątków od tej zasady, uzasadnionych konkretnymi okolicznościami danej sprawy,

z których wynika, że mimo takich uwarunkowań praca w gospodarstwie rolnym rodziców była świadczona stale i wymiarze 4 godzin dziennie. Stwierdzenie zaś rozmiaru takiej pracy uzależnione jest od okoliczności faktycznych danego przypadku, a więc nie należy od sfery prawa, lecz faktów.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem organu rentowego, że warunkiem zaliczenia jako uzupełniającego okresu pracy w gospodarstwie rolnym w oparciu o przepis

art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS jest udowodnienie opłacania składki na ubezpieczenie społeczne przez rolnika prowadzącego gospodarstwo w tym okresie.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 października 2013 r. (sygn. akt III AUa 179/13) podał, że przed dniem 1 stycznia 1983 r. nie istniał obowiązek opłacania składki na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika. Obowiązek ten przed dniem 1 stycznia 1983 r. dotyczył tylko rolnika, a wolą ustawodawcy wynikającą z treści

art. 10 ust. 1 pkt 1-3 ustawy było odróżnienie formy prowadzenia gospodarstwa rolnego od pracy w nim. Stąd do zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym wymagane jest jedynie, aby praca ta była faktycznie wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Natomiast opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne rolników za pracującego w gospodarstwie rolnym domownika, jak również opłacanie składek za samego rolnika, dla zaliczenia osobie pracującej w gospodarstwie rolnym, nie będącej rolnikiem, okresu tej pracy jako uzupełniającego pozostaje bez znaczenia. Formułując taki wniosek Sąd Apelacyjny w Krakowie powołał się na uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2006 r., I UK 73/06, LEX nr 950606 i z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP 2002/16/394).

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 31 maja 2012 r., III AUa 1916/11 (POSAG 2013/1/153-166), mając na względzie okoliczność, że obowiązek opłacania przez rolnika składek na ubezpieczenia społeczne domowników został wprowadzony dopiero z dniem 1 stycznia 1983 r., należy uznać, iż dopiero od tej daty możliwość zaliczenia pracy domowników w gospodarstwie rolnym, jako okresu uzupełniającego, uzależniona została od opłacania za nich przez rolnika składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Wystarczającym więc warunkiem dla uznania okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem 1 stycznia 1983 r. jest wykazanie wykonywania czynności rolniczych zgodnie

z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. przez minimum 4 godziny dziennie.

Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r., III AUa 5187/08 (LEX nr 574505), stwierdzając, że warunkiem wystarczającym dla uznania spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym przed dniem

1 stycznia 1983 r. jest jedynie wykazanie, że praca w gospodarstwie świadczona była stale i co najmniej w wymiarze czasu pracy określonym w art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalno- rentowej, tj. w połowie pełnego wymiaru czasu pracy. Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 tej ustawy nie zawiera żadnych innych warunków; w szczególności nie uzależnia możliwości zaliczenia takiego okresu od potwierdzenia opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników przez rolnika, w którego gospodarstwie rolnym była świadczona praca.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2012 r., III AUa 1916/11 (POSAG 2013/1/153-166) Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyjaśnił, że na gruncie art. 10 ust. 1 ustawy emerytalno- rentowej nie można utożsamiać pracy w gospodarstwie rolnym (pkt 3)

z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (pkt 2). Podkreślenia wymaga bowiem, iż obowiązkowe ubezpieczenie społeczne rolników (osób prowadzących działalność rolniczą w będących w ich posiadaniu gospodarstwach rolnych) zostało wprowadzone ustawą z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 1409 ze zm.). Przepis art. 69 ustawy stanowił, iż składki na fundusz emerytalny rolników rolnik opłaca począwszy od dnia 1 lipca 1977 r., chyba że rozpoczął prowadzić gospodarstwo rolne po tym dniu. Jeśli zaś chodzi o domowników, dopiero w wyniku rozwiązań przyjętych w art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.), a obecnie art. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników- począwszy od dnia 1 stycznia 1983 r.- możliwość zaliczenia ich pracy w gospodarstwie rolnym jako okresu uzupełniającego uzależniona została od opłacania za niego przez rolnika składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

W judykaturze utrwalił się więc pogląd, że o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: 1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej „domownika” z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz 2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. przez minimum 4 godziny dziennie.

To, czy sporny okres można było zaliczyć odwoływającej, czy też nie do ogólnego stażu pracy nie zależało więc od tego, czy za okres ten jej ojciec prowadzący gospodarstwo rolne opłacił składkę na ubezpieczenie społeczne rolników, czy też nie.

Z punktu widzenia rozstrzygnięcia istotne jest bowiem to, czy odwoływająca była „domownikiem” w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i czy pracowała w gospodarstwie rolnym ojca przez minimum 4 godziny dziennie.

W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że odwoływająca po ukończeniu 16 roku życia pozostawała ze swoim ojcem z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym i zamieszkiwała na terenie jego gospodarstwa rolnego, stale pracując w tym gospodarstwie rolnym i nie była związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało również, że wymiar czasu pracy odwoływającej w gospodarstwie rolnym ojca odpowiadał co najmniej połowie etatu pracowniczego. Potwierdzili to słuchani w sprawie świadkowie i sama odwoływająca.

Fakt opłacania przez rolnika składek miałby znaczenie w sprawie dotyczącej uprawnień emerytalno-rentowych rolnika, natomiast nie ma żadnego wpływu na ocenę, czy domownik wykonywał pracę w gospodarstwie rolnika i czy praca ta może zostać uznana za pracę domownika w gospodarstwie rolnym. W takiej sprawie jak ta znaczenie ma natomiast to, że gospodarstwo rolne rzeczywiście istniało, miało konkretną powierzchnię, a domownik w gospodarstwie tym wykonywał pracę w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, nie zaś to, czy rolnik opłacił składkę na ubezpieczenie społeczne.

Skoro tak, sporny okres od 24 sierpnia 1978 r. do 31 grudnia 1981 r. należało uwzględnić wnioskodawczyni w stażu, od którego zależą jej uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego.

Doliczenie tego okresu do wykazanego przed organem rentowym na dzień rozwiązania stosunku pracy stażu w wymiarze 31 lat i 8 miesięcy daje jej co najmniej 35- letni okres uprawniający do emerytury.

Mając to na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję ZUS Oddział w T. z dnia 15 maja 2014 r., w ten sposób, że przyznał odwoływającej prawo do

świadczenia przedemerytalnego od dnia 27 marca 2014 r. W tej mierze miał na uwadze przepis art. 7 ust. 1 ustawy z dnia

30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, zgodnie z którym prawo do tego świadczenia ustala się na wniosek osoby zainteresowanej, od następnego dnia po dniu złożenia wniosku wraz z dokumentami uzasadniającymi prawo do świadczenia przedemerytalnego, co w niniejszej sprawie miało miejsce w dniu 26 czerwca 2013 r.

Mając, powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.